

POSTANOWIENIE

Dnia 12 grudnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

po rozpoznaniu w Izbie Karnej
na posiedzeniu w dniu 12 grudnia 2023r.
w sprawie **A. S.**
oskarżonego o czyn z art. 197§1 k.k.
skargi obrońcy oskarżonego
na wyrok Sądu Okręgowego w Płocku
z dnia 12 września 2023r., sygn. akt V Ka 277/23
uchylający wyrok Sądu Rejonowego w Mławie
z dnia 26 stycznia 2023r., sygn. akt II K 655/18
na podstawie art. 539e § 2 k.p.k.

postanowił:

- 1) oddalić skargę,**
- 2) obciążyć oskarżonego A. S. kosztami sądowymi postępowania skargowego.**

UZASADNIENIE

Skarga obrońcy oskarżonego nie jest zasadna.

Zgodnie z treścią art. 437§2 k.p.k. uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania może nastąpić wyłącznie w wypadkach wskazanych w art. 439§1 k.p.k., art. 454 k.p.k. lub jeśli jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu w całości.

Powiązanie tego przepisu z treścią art. 539a§3 k.p.k., w którym wymieniono podstawy tego środka zaskarżenia, jednoznacznie wskazuje, że Sąd Najwyższy rozpoznając skargę na wyrok sądu odwoławczego ogranicza się wyłącznie do badania, czy w sprawie, na etapie postępowania przed sądem I lub II instancji, zachodzi tzw. bezwzględna przyczyna odwoławcza, albo doszło do uchylenia

wyroku mimo braku formalnych przeszkód określonych w art. 454 k.p.k. lub też konieczne jest przeprowadzenie na nowo w całości przewodu sądowego (*vide*: uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2018r., sygn. akt I KZP 13/17 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2017r., sygn. akt IV KS 6/16). Z powyższego wynika również, że uzasadnienie wyroku sądu odwoławczego winno jednoznacznie wskazywać, która z przesłanek określonych w art. 437§2 k.p.k. była podstawą uchylecia wyroku sądu I instancji i przekazania sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania. Jednocześnie, co w niniejszej sprawie ma fundamentalne znaczenie, przepis ten jednoznacznie wskazuje, że Sąd Najwyższy rozpoznając skargę, nie staje się sądem III instancji. Badaniu zatem podlega to, czy zaistniała któraś z przesłanek określonych w art. 539a§3 k.p.k., nie zaś prawidłowość ocen i ustaleń dokonanych przez sąd odwoławczy, która doprowadziła go do wniosku, że nie było podstaw do uniewinnienia oskarżonego. Wystarczające jest, że sąd ten przedstawi w tym zakresie swoje rozważania, z których będzie wynikało, iż w jego ocenie wyrok uniewinniający jest nieprawidłowy.

Z uzasadnienia zaskarżonego skargą wyroku jednoznacznie wynika, że Sąd Okręgowy uznał zasadność zarzutów i wspierającej je argumentacji zaprezentowanych w apelacji prokuratora. Na str. 4 uzasadnienia swego wyroku Sąd Odwoławczy jednoznacznie wskazał, że jest przekonany o winie oskarżonego i na czym przekonanie to opiera. Wprost wskazano tu, że: „**sama ocena przeprowadzonych dowodów, w szczególności uznanie zeznań pokrzywdzonej za fałszywe (wręcz za „sprytne” i „wyrachowane” – karta 378 pisemnych motywów zaskarżonego wyroku) i uznanie wyjaśnień oskarżonego za wiarygodne, jawi się jako całkowicie sprzeczna z zasadami elementarnymi doświadczenia życiowego, logiki i rozsądku** (podkreślenie SN)”.

Oczywistym jest zatem, że zajmując takie stanowisko Sąd Odwoławczy, w układzie procesowym, jaki wystąpił w przedmiotowej sprawie, nie miał możliwości wydania innego orzeczenia niż kasatoryjnego, bowiem na przeszkodzie temu stał zakaz wynikający z reguły *ne peius* wyrażonej w art. 454§1 k.p.k.

W tej sytuacji skarga nie mogła być uznana za zasadną.

Jak wskazano powyżej, Sąd Najwyższy nie ma uprawnień do dokonania rozstrzygnięć w zakresie oceny trafności stanowiska zaprezentowanego przez Sąd Odwoławczy, a ten jednoznacznie wskazał, że jego zdaniem nie ma podstaw do podzielenia argumentacji przedstawionej w uzasadnieniu wyroku Sądu Rejonowego. Z tego punktu widzenia nie ma istotniejszego znaczenia to, że Sąd Okręgowy postawiony zarzut postrzegał bardziej w płaszczyźnie naruszenia prawa procesowego – art. 7 k.p.k. niż błędu w ustaleniach faktycznych. Trudno nie dostrzec bowiem, że te dwie płaszczyzny zazębiają się i skutkiem przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów może być dokonanie błędnych ustaleń faktycznych. W tej sytuacji nie można podzielić zapatrywań skarżącego co do ewentualnego przekroczenia granic środka zaskarżenia.

Z przytoczonych wyżej względów, Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej postanowienia.

Sąd Rejonowy ponownie rozpoznając sprawę raz jeszcze będzie musiał rozważyć argumentację wszystkich stron, a także przedstawioną w uzasadnieniach wyroków Sądów obu

instancji i samodzielnie rozstrzygnąć sprawę. Z pewnością wnikliwszego wyjaśnienia niż uczynił to Sąd I instancji wymagać będzie ustalenie okoliczności, w jakich mogło dojść do podania pokrzywdzonej „pigułki gwałtu”, czy ustalona wartość kwasu GHB została prawidłowo zapisana w opinii i jaki ma to ewentualnie wpływ na ustalenie czasu, kiedy został on wprowadzony do organizmu pokrzywdzonej.

Kierując się przedstawionymi względami, Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.

[SOP]

[a!]